Akta sporne z r. 1776.

Od Bartoszewicza

1/8 89

1889. III. 149.

8 sztuk

Numerus currens	Litera S.	Artes.	Leipzig Sturm und Koppe	Forma	Armarium	Forulus	Series
	Stade. F	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. E. Hanslick's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation	stron: 54 –	8.			

Treść voluminu VIII.

RESOLUTIO

Na odbytą z strony Macieja Tubielewicza y Poręcznikow jego, Akcessoryalną kontrowersyą w przekonaniu nienależnie zażądaney powtòrney Inkwizycyi, a w potrzebie zarazem uznania in instanti Macieja Tubielewicza samego Kryminalistę y Wierzbickiego wspolnika tegoż Kryminału komparycyi, seu przez Poręcznikow w Aktoratach piszących się statuicyi.

Skutek Inkwizycyi przez Tubielewiczow na przeciąg ocalenia życia dawno już z występku zaboystwa utracie podległego przemyślony: niemoc swoją w mniemanym wyperswadowaniu Sądowi tym wyraźniey przeświadcza.

Im sama akcya Kryminału przez stan swòy wyświecona, a Dekretami oczewistemi tak pomnieyszego Sądu, to jest: Grodzkiemi Oszmiańskiemi; jakoteż Trybunalskiemi wyrekognoskowana; tę zwłokę wstrzymały: a ku usprawiedliwieniu jak nayprędszemu przez Macieja Tubielewicza zatracającego zaboystwem życie Benedykta Huryrowicza bez żadnych dalszych beneficiow Prawa przez nakaz in principali procederu w Trybunale otworzyła drogę.

Y przeto możnaliż w tenczas wierzyć powieściom kryminalisty kiedy on pozbawiwszy zżycia drugiego, swoim przez rygor prawa na to ustanowionego nadgrodzić niechce.

Możnaliż wypracowanym myślom stronę jego broniącym, a o powtòrną Inkwizycyą domagającym się (pròcz przypisania wyborney zdolności przemyślnie sentymentującey stawającego) zbliżać wiarę y zasadzać pewność w użyczeniu Inkwizycyi powtòrney.

Kiedy one dwòm kondycyonalnym objektom to jest samey akcyi; strasźliwey bo kryminalney (ktòra składa dzisieyszą sprawę) y ułączonym z nią Processem (to jest Dekretami Grodzk: Oszmiańskiemi, y Trybunalskiemi twierdzącym oną zapewną. Tudzież uchylającymi powtòrne wyśledzenie prawdy w żądaney Inkwizycyi, a nakazującymi za pierwszą expedyowaną, ktòra dostatecznie wyobraziła kryminał przez Macieja Tubielewicza dopełniony) dosyć się wyraźnie opierają, y ku zniewadze Dekretow Trybunalskich oczewistych dążą, a razem podległość powszechną prawom przez obywatelow winną irritują. Więc w momentalnym na pomknięciu o fundamentach sprawy Hurynowicza Dekretami umocnionych prèżna ich pròba o powtòrną Inkwizycyą kiedy przewaga tychże Dekretow oczewistych Trybunalskich im na przeszkodzie.

A sama akcya w Dekreta wprowadzona (o czym niżey dokładnie) nie na przemianie swoją rzeczowistą bytność, lecz na satysfakcyi zapadłych już o nią y w niey wyrokach zakłada.

A zatym ta się oporem sprzeciwia uprojektowaney powtòrney Inkwizycyi, a żąda uskutecznienia Dekretom Trybunalskim nigdy nieprzemiennym, lecz od ściśley Exekucyi dependującym, w nakazaniu z ukaraniem Tubielewicza za zuchwałe przeciw wyrokom mòwienie proceder u in principali.

A Co

Co się z ogułu całkowitey sprawy w rozebraniu na szczegulności y w ukazaniu prawodawczych ustaw na niemożność decydowania powtòrney Inkwizycyi rozwiąże.

A nayprzod pobudki z samey natury sprawy wypadające w uchyleniu powtòrney Inkwizybyi perswadować będą y że tak być ma tę prawdę dokładnie wyświecą.

Objekt sprawy z ktòrego się zformowała przez Macieja Tubielewicza w odebraniu życia Benedyktowi Hurynowiczowi kryminalna akcya jest takowy.

Paweł Hurynowicz Starosta Turgielański Oyciec procedującego Hurynowicza Czerw: złt: 100. u Macieja Tubielewicza pożyczywszy coroczny onemu opłacał procent.

Tandem gdy tenże Hurynowicz pożyczalnik zszedł z tego świata pozostali Sukcessorowie onego, to iest Benedykt y Tadeusz Hurynowiczowie częścią prowizyą kontentowali, częścią też odmieniające Obligi na swoje Imie z przypisywaniem Rocznych procentow będąc omamieni przez Tubielewicza summę kapitalną co raz znaczniey podwyższali.

Tubielewicz w żądzy zostając ich substancyi osiągnienia y oświadczając Hurynowiczom dalszego kredytowania summy wcześnie na złowienie ich majątku korzystne sobie, a stratę onym przynoszące gotował y zapasił sposoby.

Jakoż przemyślnie w pomnożeniu zbioru z cudzey własności, sobie przeyrzawszy. Tenże Tubielewicz zeszłemu Benedyktowi Hurynowiczowi kulbakami, sukniami, pasami y dalszemi rzeczami nad walor wartości taxując nadawawszy.

Summę de quanto 100. Czerw: złt: przez zeszłego Pawła Hurynowicza Oyca ich pożyczoną tych to rzeczy datkiem, oraz z przypisywaną prowizyą do liczby 11066. powiększył y doprowadził.

Ktòrą wielość summy od Hurynowiczow uzyskawszy prawo zastawne w Roku 1758. Apr: 15. dnia u onychże na majętność Kondraciszki wieczystą, Jurgielany, Milkuny Starostwa suptelnie wymogł y wyprokurował. Za ktòrym acz Intromissyą odzierżał; jednak w possessyą wyż rzeczonych Dobr z okoliczności przypisaney prowizyi do Prawa nie wszedł y nie wchodzi.

W pośledniejszym czasie, to jest w Ru 1759. Apr. 15. dn. Tenże Tubielewicz z uknowaną jeszcze nieukrywając się zdradą, lecz na daniu sobie prowizyi od prowizyi przestając dobr żadnych dzierżenia nie pretędował.

Takoż Ru 1760. w gotowym groszu niebiorąc procentu za Rok przeszły y następujący na dwòletną zgodziwszy się prowizyą oną osobliwym od Tadeusza Hurynowicza wydanym sobie na dwa tysiące obligiem zabespieczył.

Ktòrą summę Tadeusz Hurynowicz na założonym terminie w obligu JP. Tubielewiczowi oddał, a Tubielewicz exkuzując się że obligu ad manus niema onego niepowròcił.

Stante eiusmodi necessitate pieniędzy na opłacenie prowizyi Tubielewiczowi, tenże Hurynowicz część Kondraczyszek JP. Staniewiczowi Prawem arędownym za Summę 80 Tall: Bitych inwadiował.

Y Sami Hurynowiczowie tanquam dziedzice w Possessyi tych Dobr zostawali a Kreditorowi swoiemu Tubielewiczowi za Prawem titulo zastawnym procent co rocznie opłacali.

Skład tedy całey Sprawy pokrótce namienioney wiadomość pewną przynosi: iż Hurynowiczowie byli debitorami a Tubielewicz wierzycielem.

Iż

Jż oni byli w obowiązku zaspokoienia a on miał Prawo zyskania.
Zastanowić się teraz należy iakimi też krokami Tubielewicz chciał mieć uzyskaną swoią własność.
J na iakiego przodkuiące Summ kredytowanie narażało w taynym ułożeniu intencye.
Oto na zyskownych z cudzey własności korzyściach a te rozlaniem krwi niewinney Benedykta Hurynowicza przez zaboystwo iego usposobionych.
Kiedy Tadeusz Hurynowicz stante Possessione Dobr regularnym był w opłacywaniu Procentow Tubielewiczowi od Summy w nadziei dzierżawy Dóbr przez Tubielewicza zapożyczoney.
A rzetelne uiszczenie się Hurynowicza niedawało przystępu do nich w ow czas Maciey Tubielewicz z przybranymi do bezprawia wspólnikami różne ezorbitancye y naiazdy, tak na dwor Johan-pole w aktualney possessyi Hurynowiczow zostaiący naiachał, Possessorem być się ogłaszał y inne inkonweniencye dopełniał.
Także Staniewicza arędownego Possessora tenże Tubielewicz podmówił iżby części Kondraciszek Arędowney zrzekł się, co gdy uczynił, a o Summę Arędówną 80 Talerow u Hurynowiczów rekwirował, ci gdy oddawali rzeczony Staniewicz z podniety Tubielewicza nie przyioł.
A tak z tąd dla uroszczenia dalszych do Hurynowiczow pretensyi tenże Tubielewicz JP. Hurynowicza ze wszystkim & etiam z zabraną niektorą Inwentarza ruchomością do siebie przeprowadził.
Co świadczą pod Rokiem 1760 Julij 14 Dnia Testimonium Szlachty y Processs w Grodzie Lidzkim na Tubielewicza y Staniewicza zaniesiony.
Owoż ukryte w narzuceniu Summy przez Tubielewicza Hurynowiczom kroki iakie przez iego zaymowały determinacye, iż różnemi sposoby starał się do wyzucia onych z maiątku a razem pozbawienia z życia. życia.
Gdy daley zaczoł sposobić się Tubielewicz ku odebraniu im własności, Hurynowiczowie y sam Kapitał y prowizyą od niego oddawali, lecz on dla ułowienia drogą gwałtu pod pretextem Prawa zastawnego Possessyi przyimować niechciał y nieprzyioł.
A tak hoc motivo rozkiełznaney bez aprehensyi na rygor Prawa dosyć czyniąc zawziętości niezliczne dopełniał wiolencye, czyhaiąc na życie zasadzki y attaki.
Co poświadczą dwie obdukcye pod Rm 1761 Apr: 27 Eorundem Maia 9. tudzież Manifest iunij 23 Dnia.
Legatur ad casum Produkt.
Ustawiczne tedy przez Tubielewiczow na substancyą Hurynowiczow pociski wyniewoliły ich do póyścia przed Rygor prawa y zwierzchną Juryzdykcyą.
A to co na czele Sądu wyobrażonym być ma, iaki Hurynowiczowie w odięciu przemocy Tubielewicza mieli za sobą Dekret waruiący im Possessyą.
A iakie Tubielewicz nie regularnym w Sprawie Cywilney doprowadzał na Hurynowiczow Konwikcye.

A to pokrotce.

Tenże zaś przez Tubielewicza uproiektowany sposob procedowania konwikciami nieprawnemi zaięty wyświeci zaboystwo przez iego popełnione, a razem uwagę zastanowi w Sądzie, iż te Dekreta kontumacyine Trlskie iako też Kapturowe równey wagi, których on na pomoc ultimarnych konwikcyi wzywa, iak są czcze y nic u Prawa wartuiące, bo Dekretami oczowistemi Trybunalskiemi skasowane; tak kryminał przez iego

 nie

nie iuż w Stopniu Konwikcyi, lecz dopełnionney ſpoſobami inwazyi pomimo publiczne beſpieczeńſtwo tylo Prawami zawarowane, ieſt Obiekt dziſieyszey Sprawy przez inkwizycyą dosyć wierną a przez iego przyiętą y akceptowaną tegoż Macieia Tubielewicza pokonywaiącym.

Y nadtym ſię naywprzyzwoiciey zaſtanowić przyſtoi, kiedy kryminał przez ſzczególną inwazyą dopełniony konwikcyami nic wartemi bo pokaſſowanemi Maciey tubielewicz chce zatrzeć

Oto gdy Hurynowiczowie niemogli ſię uſtronić od napaſtnych Tubielewiczow exekcyi ktore im inſtynkt wyzucia onych z Subſtancyi y pozbawienia Benedykta Hurynowicza z życia dyktował.

Udali ſię przed naywyższą zwierzchność Trłu y tam uzyſkali pod Rom 1761 Julij 11 Dnia Dekret waruiący bezpieczeńſtwo zdrowia y życia, ſamym iakoteż y Dobrom Kondraciſzek Jurgielan y milkun z wydaniem Liſtu zaręcznego upominalnego, *które legantur.*

Wszelak wyuzdanego Tubielewicza na bezprawia uknowane złości końca nie miały.

A zbytek wnim znayduiący ſię wpogardzie prawa oſmielił go do znękania Proceſſem nie regularnym Hurynowiczow.

Kiedy pomimo Trſki warunek poſſeſſyi poswiadczaiący aktualną bytność oney Hurynowiczow zformowawszy ſobie Expulsyą przed Trnał udali ſię y w onym ex Regeſtro in competenti trzy Dekreta nieſtanne otrzymali.

A tu o złości ich przekonanie.

Ze one uprawa za mocne tak z natury ſprawy jako też z proceſſu oſtać ſię niemogą.

Natura bowiem ſprawy przez głos ſamego Tubielewicza y jego Poręcznikow wyświecona, iż jakoby Hurynowiczowie poſeſſyą zaſtawną Tubielewicza irrytowali, najazdy, wiolencye y attaki czynili, naeſtatek jakoby zpod prawa zaſtawnego expulſyą tak onemu jakoteż Staniewiczowi Arędownemu Poſſeſſorowi dopełnili. *Czytać ich pod Rokiem* 1760. *Junii 28. y 1761. Maja 13. dnia obdukcye y manifeſt y żałoby do Dekretow Trybunalſkich wprowadzone.*

Na ſameż weyrzenie ſprawy przez ich głos wyznane, gdzież oni y w jakim ſądzie o ſkutki żądaney poſſeſſyi powinni byli mieć akcyą czy w Trybunale?

A Prawoż Statutowe gdzie w takich ſpraw rodzaju po ſprawiedliwość iść determinuje y jaki ſąd na to wyznacza.

Oto w Art. 30. z Roz: 4. o nayście na Dom w Sądzie Grodzkim żalić ſię dyſponuje y od jego wyroki odbierać każe.

Toć z nauki tego prawa na ſprawę przez nich wykazane, nie jeſt przyzwoity Sąd Trybunalſki, a złe w nim oto zamknięte konwikcye, y za onemi exekucye.

Powtóre Art: 33. paragr: 2. y Art: 92. paragr: 3. o wybicie zdzierżenia do Grodu pozywać nie zaś do Trybunału oznacza.

Choć pomimo tenże ſąd prawem uſtanowiony złe do Trybunału było Tubielewicza przyiście, a bardziey zyſkanie Dekretow zaocznych niewolne.

Więc złe ſą wszyſtkie trzy Dekreta w porządek niby konwikcyi przez Tubielewiczow wzięte.

Daley coż na znieſienie opinii tych mniemanych Dekretow y na wyzwolenie od konwikcyi Hurynowiczow, tudzież na wyświecenie iż niebyło żadnego obarczenia proceſſem, ktoreby pokonywać y Hurynowicza na życiu y razem pod tytuł konwikcyi zaymował y ich Dobra.

Bo

Bo żadney z przyczyny nieporządnego procederu niema.
Gdyż z Praw dopiero allegowanych pod objekt każdemu rzeczywisty pod-
pada, iż z ich zaskarżenia jest Grodzka sprawa nie Trybunalna.
Toć in foro in competenti złe zyskiwanie Dekretow, a tym więcey gorsze,
kiedy Konst: 1726. Ru *titulo sprawy in minori subsellio niedrabowane*, pomi-
mo sąd należny, to jest Grodzki, Ziemski y dalszy przed Trybunał wcią-
gać niedozwala y w onym obarczając strony zbierać wyroki; pod ukara-
niem 40. kop stronie ukrzywdzoney, & cum pæna sessionis turris, *Le-
gatur Konstyt:*
Więc gdy ta Konstytucya extra forum Dekreta otrzymywane niszczy, y
nieważność onym zakłada.
Toć tytuł konwikcyi Tubielewiczow jest czczy y próżny, a osoby Huryno-
wiczow y Dobra onych są wyjęte y wyzwolone od nieprawnego proce-
deru obarczenia.
Coż więcey pokonywa o złości tych trzech Dekretow extra forum uzy-
skanych y sprowadzonych pojazdow za onymi.
Oto nieprzyzwoitość Regestru Taktowego w ktòrym niestanność Hurynowi-
czow zapisywali, a to pomimo sąd należny y rodzay sprawy.
Gdy sami przez żałoby do Dekretow inserowane wyznali, iż mieli sprawę
expulsyiną, inskrypcyiną, o Inkwizycyą, weryfikacyą &c.
A zaliż ten rodzay ich pretensyi umieszcza prawo w Regestr Taktowy y
dozwala wiarołomnie zyskiwać Dekreta zaoczne, nie!
Gdyż Konst: 1726 Ru *titulo Regestra Causarum w Trybunale* stanowiąc na ka-
żdy przypadek siedm Regestrow y determinując onych czasy wołania.
Regestr incarceratorum spraw termini tacti tylko na sprawy więźniow actu
pod wartą Trybunalską zostających. Item na sprawy excessuum sub secu-
ritate juditiorum patratorum naznaczyła.
A sprawy directe expulsyine od tegoż Regestru wyjeła y wygnała, *Czytać
Konstytucyą.*
2do. Niemieli Tubielewiczowie akcyi z Hurynowiczami jako z więźniami
bo żaden excess, do takiego ich stopnia niedoprowadził.
Niemieli oni z nimi sprawy o wzruszenie bespieczeństwa pod sądem bo ich
wrodzona spokoyność tey zniewagi zawarowaney mieysca obserwancyi
wypełnić niedozwoliła,
Więc niebyło z niemi Regestru taktowego.
3tio A jakżeż oni niemając z niemi taktowey akcyi, Regestr Taktowy w so-
bie obeymujący, pomimo własne wyznanie przez żałoby, iż mają
sprawę expulsyiną w Regestra Taktowe wmieszczali się y w onych kon-
wikcyiami z Regestru Hurynowiczow agrawowali.
Kiedyż wyraźnie taż Konst: Taktowego sprawy expulsyine nad te ktòre
z osobami pod aresztem będącemi wyłączyła y odsunęła.
Ergo zła tytularna ich konwikcya znosząca przymiot nietylko ultymarney
jak być mienią, lecz żadney in esse niebyłey.
A tym samym oczyszczają Dobra od przywaloney impressyami konwikcyi.
Y zdeymują ciż Hurynowiczowie z siebie postać zkonwinkowanych.
Naostatek do okazanych ku zniewadze tych Dekretow tak mocnych y kar-
dynalnych prawodawczych ustaw, jeszcze Art. 31. z Rozdz: 4. pisząc o
złym przewodzie prawa doszczętu one znosi, y wcale bytność ich za-
traca, wyrażając w te słowa:
*Ktoby przeciw kogo prawo jakie tak u sądu Ziemskiego jako y Grodzkiego y u
ktòregokolwiek innego Urzędu jaka sprawę zaocznie za niestaniem strony prze-
wiodł, tedy y ten przeciw komu skazanie wynidzie, może o taki zły a nie praw-
dziwy przewod prawa do tegoż Urzędu przed ktòrym toż prawo będzie prze-
wie-*

wiedzione stronę przeciwną pozwać, y gdy się w tym winnym sprawa okaże, tedy ten sąd pierwszy ma być podniesion y w niwecz obrocon, a ten kto zmyślnym obyczajem prawo przewiodł, ma siedzieć w Zamku albo Dworze naszym Sądowym 12. niedziel, a stronie przeciwney 12. Rubli groszy zapłacić.

Owoż obiekt tych Dekretow, a za onymi sprowadzonych Exekucyi na słabych rozwalinach załadzony, wzmacnia pewną wiarę u Sądu, iż byłości ich w impressyi, iednym momentem przez wyroki prawa nikną.

A na widoku dosyć iasno wystawę czyni, iż to co do tąd ich w immaginacyi obarczaiącemi jakoby ultimarnie Procederem czyniło, i do siedmiu Dekretow liczonych za rebellizantow poczytywało.

To wspak tym myślom Kardynalne Praw ustawy wyzwalaią Hurynowiczow od zarzutow Konwikcyi oswobadzaią ich Dobra całkowicie.

Kiedy byłość ich Powagą swoią do ostatniego Punktu zgładzaią.

A to co się mówiło z wykładem Praw ku ruinie Dekretow Kontumacyalnych Trybunalskich tytuł niby na sobie konwikcyi noszący, y co ich do naymnieyszego Punktu zniosło a wystawiło być Hurynowiczow, wywolnionymi od Obiekcyi teyże.

To teraz ku bliższemu Dowodowi w wyobrażeniu przez Macieja Tubielewicza (nie zaprzewodem Prawa iak być mieni, z porządku w Kapturach ostatecznego) lecz w sposob konwikcyi) dopełnionego Kryminału przystępuiąc.

Dadzą się tak uroczyste fundamenta (acz większych niepotrzeba iak są Dekreta oczywiste Trybunalskie) a samego obłąkania Tubielewiczow Proceduru wypadaiące, iż Dekreta Kapturowe nieskładaią w sobie żadney konwikcyi. A to przeto na szczegulność rozbiera się by iakiey impressyi nieuczyniło w Sądzie.

A pod pretextem ultimarney (ktorą w rzeczy nie iest) niemogą zatrzeć krwi niewinnie rozlaney Benedykta Hurynowicza w sposob gwałtu y wiolencyi przez Macieja Tubielewicza uskutecznioney.

Co się ma probować tak z Dekretow ciągiem po sobie idących iakoteż ex processu.

Był w prawdzie Dekret Trblski Akcessoryiny pod Rokiem 1763. Maja 9. dnia ad instantiam Tubielewiczow z Hurynowiczami zaszły, w powadze swojey krótko y nietrwale bo Kon: 1764. skasowany oczym poniżey dokładnie, decyduiący ex Accessorio Tubielewiczom do Dobr Kondraciszek Jurgielan, i Milkun, inekwitacyą: Czemu wierzyć trzeba. Ale też w ścisłym przezorze y w niemałym nadtym punktem zastawieniu się, rozważać y mocno go roztrząsać w doścignieniu Prawdy należy a ile w ten czas gdzie idzie o Kardynalne Prawo zbliżenia wiary, y z oney usposobienia siebie do następnych wyrokow.

To iest a zali ów Dekret według wniosku Tubielewicza ante interregnum w skutkach De cyduiący komu Possessyi ryczałtowie sprawę czy został bezskuteczny.

Czemu te pobudki Sąd uprzedzaią ku pilnemu nad tą kwestyą rozważeniu.

A to dla wyśledzenia prawdy, iż zła Tubielewiczow konwikcya Kapturowa pretextem niby w czasie Bezkrólewia dopełnioney przez Hurynowiczow expulssyi otrzymywana.

Nie wyznaie żadną być konwikcyą a barziey pokonywa Macieja Tubielewicza iż on bez przekonania u Prawa za kilkanaście tysięcy posięgaiąc Hurynowiczow substancyą dosiągł razem tak strasźliwie, a boday nigdy niepraktykowanie violenti modo po Benedykta Hurynowicza życie gdyż go z tego pozbawił.

Y to

Y to że tak ieſt, sami Tubielewiczowie przez głos swoy wyznali acż dosyć moc ſłabych konwikcyi koloryzowali.

Oto poświadczyli oni iż Ddkretem Trybunalſkim 1763.

1mo. Mieli sobie udecydowano do Mattści Kondraciſzek, Milkun, y Jurgielan inekwitacyą.

2do. Tymże uzyſkali w pretenſyach, w mniemanych wiolencyach sobie poczynionych, inkwizycyą y ſzkod weryfikacyą.

3tio. Tenże Dekret po wyexpedyowaniu tych Tktow nakazał, przed ſwoim Sądem rozprawę, y nadto udzielnie Regeſtr Taktowy naznaczył.

4to. W sprawie inſkrypcyiney tudzież o trzy Dekreta Trybunalſkie Kontumacyine kopią spraw uznał, *Czytać Dekret.*

Więc ten Dekret Akceſſoryalny do uſkutecznienia przodkuiących pryncypalną rosprawę potrzeb zapadły, a jako ante Conſt: novelle legis ieſzcze ważny, iak był Dekretem obu ſtron Sprawę ſkładaiącym, tak ſtrony nieuiściwſzy iego nakazow z podklubow y roztrząśnienia tegoż wyzwolić ſię niemogły.

A zatym cokolwiek by ſię iego opierało wyrokom y nie exekwowanym było, to wſzyſtko iegoż uwadze podległym, y poko on był dobrym, a przez Konſtit: niezniesionym mocnym go w to wchodzić czyniło.

Weyrzeć że teraz trzeba na ſkutki iego, a przez ſamych Tubilewiczow wyznane, przez Reprodukcyą Liſtu podawczego pod Rokiem 1763. Junij 4. D. od W. Komara Sędziego Grodz: Trockiego wydanego którym poświadcza: iż Elżbieta Maciejowa Hurynowiczowa Dworu Kondraciſkiego z bratem swoim Benedyktem Hurynowiczem inekwitować do Poſſeſſyi bronili i niedopuścili. Co większa z wiołek poddanych ze wſzyſtkim ich dobytkiem do Dworu zabrali, *Czytać List.*

Z czego ſpadek ku rzeczy bliſki, gdy Urzędnik poświadcza sprzeciwieńſtwo Dekretowi Trybunalſkiemu.

Toć sprawą wyraźnie ieſt Trybunalſką a nie Sądu Kapturowego do którego Tubielewiczowie z formowawſzy niby ſtante Interregno udziałaną, expulſyą, a w rzeczy iak ſię zarazem wyświeci, w tym czaſie niebyło, chcąc uzyſkać satysfakcyą Dekretowi Trybunalſkiemu ze wſzyſtkich wciągneli.

A do tey Prawdy (iż niewolnie Tubielewiczowie maiąc Proceder przed bezKrólewiem nieſkończony, w Kapturach z Hurynowiczami o iego bytność procedowali y na onych złe konwikcye otrzymowali), im bliżey przychodzę tym nikczemność ich złego przewodu extra forum odzierżanego z samychże ich Manifeſtow etiam o expulſyą zaſkarżaiących a w głoſie onychże przemilczanych probuię.

Oto gdy Tubielewiczowie weſzli za Dekretem Titulo Trybunalſkim w Posſyą Dóbr Jurgielan, Milkun, y wiołek Kondraciſkich niebawiąc oniż ante fata Regia dwóma Manifeſtami Hurynowiczow o udziałaną expulſyą tych Dobr z pod Dekretu Trybunalſkiego obnieśli.

One to czas będą likwidować zaſkarżoney expulſyi, one to bytność iey przed bezKrólewiem wyświecą, one to naoſtatek swoim tak uroczyſtym świadectwem o satysfakcyą Dekretow Trybunalſkich domagaiąceſię, dalekość y nieprzyzwoitość Sądu Kapturowego, od pognębania y uciśnienia Hurynowiczow wykażą.

A nayprzod data owego Manifeſtu dla iego naſtania na samym czele naſtępney probacyi kładzie ſię, iż on ieſt pod Rokiem 1763. Mca 7bra 19.

A to dla czaſu ich zażalenia ſię.

Weyrzeć teraz trzeba, we wnętrzne iego wyrazy, iak on obowiązkow De-

kretu pośledniey Konst: 1764. Ru skassowanego dostrzega iak się niena
satysfakcyą iego przez Hurynowiczow zażala.
3tio. O niedopuszczenie vigore Dekretu do Dworu Kondracifkiego y o zą-
branie z wielek poddanych z całym ich dobytkiem, *Czytać ad cassum.*
Więc się trzymał iego kiedy chciał mieć całkowicie possessyą za nim.
A gdy mu Kontrawencia iak on być mieni niedozwalała, tedy uśmierzyć ią
a dać possessyą w ten czas kto miał Prawo, Trybunał którego wyrokom
iak być tłumaczy Hurynowiczowie opierali się.
2do. Daley Manifestuje o wiolencye niby przez Hurynowiczow poczynio-
ne w Possessyi Dekretem Trybunalskim im nadaney z wyrazem czasow
kiedy to iest w tymże samym Roku 1763. Junii 8. Aug. 1. 7bra 9. tegoż
Mca 16. *Czytać ad casum.*
A czyżto pod czasem bezKrólewia.
3tio. Prosi w onym uznania inkwizycyi, kalkulacyi y weryfikacyi, i w onych
zamyka satysfakcyą Dekretu Trybunalskiego. *Legatur do przypadku.*
A czyżto iest Sądu Kapturowego sprawa?
4to. Względem niedopuszczenia do Dworu Kondracifkiego sinekwitacyi,
żąda na Hurynowiczow wskazanie pen kóntrawencyinych, *Videatur Ma-
nifest.*
Ergo z Dekretu Trybunalskiego tego szukał, do Dekretu y o Dekret miał
Sprawę.

*O czasie teraz udziałaney expulsyi wywiedzieć się którą on podciągał że się
ona stała podbyciem bezKrólewia, tak ukrycie prezentuiąc, inna po-
stać rzeczy (iak się w sobie miała) i z własnych manifestow ina-
czey, bo ante fata Regia poświadczaiących dla potrzeby uczy-
nienia impressyi, w Sądzie wyrzekł się.*
Oto tenże sam Manifest pod Rokiem 1763. 7bra 19. dnia datowany, czas
expulsyi dosyć iawno wyobraża gdy pisze.
Iż na dniu 17. 7bra: Hurynowiczowie z Jurgielan, i Milkun, Dekretem Try-
bunalskim dla Tubielewiczow zaiętych, formalną expulsyą uczynili, *Czy-
tać ad casum Manifest.*
Wyznali tedy o czasie expulsyi, a ow poucza że niebyło czasem Interregni.
Więc niebyło w czasie bezKrólewia żadney, bo niebyło y niemieli Tubie-
lewiczowie possesyi.
A jakże oni w zbyt opoźnionym czasie: bo we cztyry miesiące po pierwszym
ante Interregnum drugi nadciągaiąc i ż iakoby w czasie bezKrolewia sta-
ła się expulsya Jan: 14. tak wiarołomnie z prokurowali manifest?
Bowiem natura expulsyi znaczy depossydowanie Possessora y utratę iego
Dzierżawy.
A utraciwszy ią 17. 7bra według samegoż przez Manifest wyznania, nie-
mógł pośledniey Tubielewicz Jan: 14. dnia tego, czego w rządzie nie-
miał.
Ergo niebyło expulsyi gdyż nieczynił ten Januaryi 14. który 17. 7bra miał
uzyskaną własność.
Przeto ten Manifest ani iest wierny co do utrzymywania się przy possessyi do
14. Januaryi ani iest poświadczaiący o expulsyi stante Interregno.
A zatym niebyło takiey akcyi y z Sprawy, y z czasu któraby przewodniczy-
ła do zapozwania Hurynowiczow do Kapturow, y w onych zyskiwania.
konwikcyi.
Owoż naykardynalnieyszy u Tubielewiczow w utrzymaniu bezprawney
konwikcyi Kapturowey argument, iak się stał niewiernym, y wiarołom-
nym, na widoku Sądu.

A gdy

A gdy iuż powod mniemaney expulſyi interregno w konwikcyi Kapturowey zniszczonym źoſtał.
A iakiemu iuż owe formowane w kapturach wyroki y one zaoczne przewody aieszcze tak ſmiało tytuł na sobie konwikcyi noszące ulegaiąc upodleniu.
Oto Natura ſamey Sprawy iż ſię toczyła ante interregnum wyznała.
Oto tylu tranzaktow od R. 1760 acz niesprawiedliwych toieſt: w Prozekucyi manifeſtow obdukcyi aż do oſtatecznego Manifeſtu pod R. 1763 7bra 17 Dnia, iż one są przed bez Krolewiem y że Dekretami Trybunalſkiemi zaięte, tę prawdę wyznali.
Więc teraz trzeba ſcisle wzierać w kroki ſpoſobiące iego tak rozmyslnie wczesne na zatracenie y pozbawienie z życia Benedykta Hurynowicza abacząc to przekonywać ſię.
Iż nietylko ow Mężoboyca do zaboyſtwa Hurynowicza dożący tomował pretexta przez zyſkanie złych niegodziwych a dobrego nazwiſka niewartych bo Dekretami Trſkiemi zniszczonych y zgładzonych Dekretow Kapturowych o ſposobie wyzucia go z życia.
Aleteż potrzecie; to fatalny Człowiek dopełniwszy, ieszcze utrzymuie y uwielbia Kapturowe konwikcye Prawami ktore zarazem do Sądu podane będą znieſione y abrogowane, y Sąd przeſwiadcza iż Benedykt Hurynowicz tanquam invindicabili Casu zatracony zoſtał.
Cóż też przecie on ztego zawiązuie oto iam wyznaie że kryminaliſta że zabił tylko modus zabicia utrzymuie.
Owoż że zabił ſposobem naieznika y inwazora to pewna y przeczyć niemożna, lecz że zabił pod pretextem Konwikcyi, to wielka nieprawda a wſzyſtkim Kardynalnym Prawem opieraiąca ſię.

Ato bliskie przekonanie o Dekretach. J fundamenta probuiące złość ich.

Czytać żałobę Tubielewicza do Dekretu inserowaną; amaszli ona rodzay Sprawy ſtante interregno wypisany? nie, lecz we wszyſtkim do manifeſtu odwołuie ſię pod Rokiem 1763 7bra 19 Dnia.
Gdyż sam woney wyswiadcza iż referuie ſię wewszyſtkim do zaſzłych Dekretow w Trybunale.
Więc wyobraża byłość Dekretow Trybunalſkich iakoby przez wiolencyą iedną Dnia 8 Junij drugą 7bra 9 trzecią 1 Auguſta, a byłysz to czasy interregni.
Więc y tu: dał wiedziec że miał akcyą z Hurynowiczami ante interregnum.
A dał widzieć Dekret Trſki waruiący mu Poſſesyą, iże ona ieſt zaiętą Dekretami wyraźnie obiasnił.
Coż daley zawyrazy żałobę obeymuiące, oto czas kładzie expulsyi ſtante interregno Jan: 14 Dnia iednak nieprzepomina manifeſtu 17 7bra
Z ktorego ſię wyswieciło powyżey że niemogł mieć Poſſesyi do 14 Jan: kiedy 17 7bra przed bez Królewiem ſiebie wyznał deposydowanym.
Więć niemiał ani wiolencyi w Poſſesyi ani wygnany zniey ſtante interregno.
Cóż więcey wżałobie wyraża: oto chce miec ſatisfakcyą Dekretu Trybunalſkiego w wyprowadzeniu inkwizycyi weryfikacyi który nakazał poſt expeditos hos actus przed swoim Sądem rozprawę.

C Deley

Daley prosi uznania Pen kontrawencyinych za sprzeciwieństwo Dekretowi Trskiemu w niedopuszczeniu inkwitacyi do Dworu Kondrackiego.

Atak ustawnie iego powagę utrzymuiąc, zawsze przypomina że ma Dekret Trski, iże iego rodzay Sprawy całkowicie zaioł Trybunał.

Więc przez wszystkie stopnie wysledzenia czyż może być pewnieysza wiara, że on iak stante interregno żadney Sprawy niemiał legitimuiącey Sąd Kapturowy.

Jak przeciwnie zawsze ią miał ante interregnum iuż Dekretami Trskiemi y Grodzkiemi obiętą.

Weyrzeć że teraz potrzeba czyż za mocne u Prawa takie dekreta stoią.

Alić Konstytucya Confederationis 1622 R. Folio 726 volumine 3*tio* tak wyraża: iż do Sądow Kapturowych niemaią należeć te akcye które ante interregnum bądź do Trłow bąć do Dworu Króla Jmci bąć doinnego iakiego Sądu komukolwiek intentowane były podpadac niemaią.

Więc przymiot nieprawnego Dekretu zatraca swą bytność a Prawa wyzwalaią Hurynowicza od dependencyi iego tanquam w akcyi non stante interregno zapadłego a Dekreta Trskie iuż wsobie maiącey.

Cóż daley Tubielewicz tłumaczy w utrzymanie tey fatalney Kapturowey konwikcyi certuie! ospalenie inkwizycyi którа iakoby miała pokazać expulsyą stante interregno dopełniono.

Ta inkwizycya nieskłada ona dzisieszey Sprawy ani też iest obiektem do powtorzenia drugiey gdyż wyradzaiące Dekreta ją są złe, tedy barziey zsiebie ona nic warta.

Kiedy Konsty: 1736 Folio 589 volumine 6 iak chce miec iż exekucye przez Sędziow kapturowych y Kondescensye expediowane *nullitati* podpadają gdyż owe expedycye do Urzędnikow Ziemskich lub Grodzkich de jure należą.

Komar y Mosiewicz niebyli Urzędnikami, więc potym złość jey się pokrywa.

Co się teraz y o tey drobney okoliczności namieniło, tedy nie dla potrzeby utrzymania oney gdyż oną razem z kassatą Dekretow swoy koniec wzieła.

Lecz dla zaspokojenia jakiegoś zastawienia się w sądzie,

Co zaś jeszcze do dwóch Dekretow Kapturowych ostateczną konwikcyą niby składających.

Też same y one mają nieważności, jak pierwszy jest podły.

Gdyż wszystkie Konstytucye to jest 1732. *fol.* 727. *volumine* 3*tio* 1648. *folio* 153. 1668. *nikczemność Dekretow w sprawach zapadłych & cum resuscitatione Causæ in foro fori per integrum fol.* 131. *volum.* 4*to Konst.* 1736, *fol.* 589. *volum.* 6*to* zakładają nikczemność takowych Dekretow w sprawach ante Interregnum zapadłych. Cum restitutione causæ in foro fori per integrum.

Więc gdy tak liczne prawa zapadłe te Dekreta być mienią.

Przeto sposobiona konwikcya dla pretextu kryminału upada, a szczegolney inwazyi y wiolencyi onego dopełnienie na jaw wychodzi.

Owoż rozebrane w szczegulności złości Kapturowych Dekretow, gdyby już na nich dosyć było. tedyby y tak u sądu zanic warte uznane być byłyby winne.

Lecz wszystko acz dołożliwie jest przełożonym. tedy nie innym konwinkować jak dla jednego tylko wyplątania z ufarbioney przemysłem impressyi.

Gdyż już te konwikcye Dekretem oczewistym Trybunalskim w Ru 1765. ex seriis partium controversiis ferowanym, są zniszczone y stłumione.

Oczym

61

Oczym poniżey o mocy jego obszerniey.

Coż jest po zyskanych tych błahich przez Tubielewicza na Hurynowiczow konwikcyach.

Tubielewicz dawno na życie Benedykta Hurynowicza czyhający, dobrawszy w kompanią wspołkryminalistow gdy w drogę do najazdow y bezprawiow z Domu ruszył się.

Tubielewicz za łakomiony na substancyą, a razem y na życie Benedykta Hurynowicza, wywiedziawszy się o obrotach tegoż zeszłego Jmści w karczmie Giedunach, tumult zgromadzoney Szlachty w pogoń za onym wraz subordynował; ktora uyrzawszy konno jadącego Antoniego Zahorskiego sługę zeszłego Jmci uganiać poczeła, a zeszły Hurynowicz lękając się śmierci tym czasem wlas, z sanioma zwrocił; na którego gdy potym powracająca taż Szlachta napadła, y attakować wzieła, ale jeszcze przy attakach zaboystwa popełniać nie ważyła się.

Tedy Maciey Tubielewicz z resztą kompanii na strzelanie styłu nadciągnowszy, wraz nietylko całą kompanią do dawania ognia, y zabicia animował, lecz sam pierwiey składając się po zadrzewach z przykładu na gałęzi do zeszłego Hurynowicza strzelił, y w lewą rękę trafił.

Quo motivo inni wespoł kryminalistowie, wraz do ranionego Benedykta Hurynowicza ognia dali tak, iż on ledwo co będąc żywy od tych strzałow, wziowszy się za sosnę o ratunek y litość nad sobą u Tubielewicza prosił.

Tubielewicz nie kompassyi lecz okrucieństwa będąc pełnym przypadłszy, zeszłego Hurynowicza od sosny oderwał y dusić za gardło poczoł, nakoniec w tym duszeniu gdy zeszły Hurynowicz dla wydysponowania się o Xiędza upraszał.

Maciey Tubielewicz z okrucieństwa nad ciałem dopełnionego niemając też baczenia, y nad duszą przypadłszy do zeszłego Hurynowicza kapturkiem od szabli onego do reszty dobił, y dokonał; ktemu rozumiejąc, że jeszcze in vivis zostaje, z odzienia odarłszy, trupa nieżywego na sanie włożyli, y z kompanii do nieżywego strzelano y w bok ugodzono.

W ktorych attakach y tak niepraktykowanym okrucieństwie Wawrzyńca Ruckiego na mieyscu zabili, Pietkiewicza w wierzch głowy niemiłosiernie zacieli, oraz ludzi przy zeszłym Hurynowiczu będących ciężko popostrzelali y z sobą w detencyą wzieli.

Co zaś naygorsza jest, z tymiż trupami po Okolicach jako to Jagiełach, Miszewiczach y miasteczku Gierenonach, szczycąc się, że łosię w puszczy Jagiełomskiey pobili. z pośmiewiskiem y ostatnią hańbą wozili się. Oraz o lepsze każdy swoje certując strzelenie, kto był dowodnieyszym kryminału sprawcą zbytecznie wychwalali się, na to Legantur pod Rokiem 1765. Januar. 9. dnia dwie obdukcye zabitych Hurynowicza y Rudzkiego.

Owoż tak okropna scena azaliż czucia prawem natury dotkniętego nieprzebodnie iż Tubielewicz mężoboyca sposobem wiolencyinym, sposobem najazdu bez żadney naymnieyszey konwikcyi krwią niewinnie rozlano pastwił się.

Y jeszcze śmie wystawiać pozwy że mu przewody prawa tego profitu krwi ludzkiey doświadczać dozwoliły.

Niemasz procederu ostatecznego bo żadnego w Kapturach to uprzedzające wypowiedzenie te prawde wyznały.

Więc kryminał dopełniony drogą gwałtu y stopniem bez prawia.

A tym więcey kryminał jak na świeczniku wystawiony, kiedy Dekret oczewisty Trybunalski pod Rokiem 1763. ex seriis partium controversiis zaszły.

Tak Dekret Akcessoryalny Trybunalski pod Rokiem 1763. decydujący ine-

kwitacyą, jako też wszystkie trzy Dekreta Kapturowe, a za onymi expedyowaną Inkwizycyą według powyż allegowanych praw, tudzież exekucyą y nieszczęśliwą rradycyą pokassował, wniwecz obrocił, y naymnieyszego ich niezostawił śladu.

Ergo standum na Dekrecie kryminal jest, a konwikcyi niemasz.

A jakże Tubielewicz chce ją ożywiać kiedy ona Dekretem mocnym, Dekretem niezłamanym, a na wieczne czasy trwałym umorzona została. *Ligatur Dekret 1765. Augusta 30.*

Lecz coż ow kryminalista na to przy schyłku życia na wszystko exponowany.

Mowi (strach pomyślić) acz jest Dekret lecz nieważny y koniecznie kassacie podległy.

A tu już ten zaboyca z samym Trybunałem rozpościera sprawę,

Y Hurynowiczowie nie w utrzymaniu strony swojey Dekretu bo on się sam wielką powagą a tysiącznemi prawami udostojonę trzyma,

Lecz w okazaniu skłonności tego człowieka iż czego on dokonać niemoże kiedy bez karności nad nim dotąd się utrzymuje.

A nayszkaradnieyszy postępek kryminału dotąd spokoynie osychający rozwalnia go y rozpostrzenia w nim umysł na dalsze excessa.

A na coż większego kiedy wykoncypowanymi a to słownemi przyczynami znosi wyrazy Dekretu Trybunalskiego y iego defektowym czyni.

Mowi nayprzod: y ściąga dzieło Kolateralne do zniewagi Dekretu, iż Zabłocki w ow czas Sędzia Grodzki y Podskarbi Trybunalski przed Dekretem Trybunalskim wyiednał sobie opiekę, y razem przydał Kostrowickiego w ow czas wice Marszałka Trybunalskiego, nad Maciejową Hurynowiczową, y corką oney, a tym samym wzdał się do promowowania interesu w Trblle Hurynowiczow.

Powtore: iż tenże Zabłocki stante functione zbieksży do Grodu Oszmian: w pomoc Hurynowiczom dostrzegłszy Aktorat bliski niewczasie Prawem opisany.

Chcąc ią pierwiey prokurować w Trblle też Roczki zalimitował.

Potrzecie upatrzywszy czas kiedy JW. Marszałka Dzisieyszego Podkanclerzego Litt: niebyło, przytomnego uiednawszy przywołanie aktoratu u Wice Marszałka Kostrowickiego za rownego Opiekuna z sobą Hurynowiczow będącego; cirka determinationem fori pokassowali wszystkie Konwikcye, Kapturowe

A zatym zawiązał całą złość Dekretu na Konst: 1726. cale nie doprzypadku natury Dekretu tylo o Sędziach Trybunalskich przystosowaney sub tutella maią Zabłocki y Kostrowicki Hurynowiczow niemogli sądzić Sprawy gdyż ta Kost: takie Dekreta kasuie.

Iże ciż dway z prokurowali Dekret circa determinationem fori przeciw Konst: 1764. niewolnie niszcząc Dekreta Kapturowe a zatym złość, y zniewagę iemu zadawali.

A ktoż to mowi przeciw komu mowi y gdzie oto mowi, gdyby Trybunał tak żartobliwemi racyami miał niewzruszone swoje wyroki kassować.

Co do usprawiedliwienia ich pierwszey racyi w okoliczność podaney a do dobroci Dekretu Trybunalskiego nic nie interesowaney.

Ze Zabłocki i Kostrowicki na ow czas Sędziowie Tryb: Dekretem Grodz: byli wyznaczeni za opiekunow, Maciejowey Hurynowiczowey.

Nota: Ale nie Hurynowiczowi Tadeuszowi (czytać przydanie opieki, że Zabłocki umyślnie na Roczki Oszm: zieżdżałby dla wstrzymania Hurynowiczow z Tubielewiczami Sprawy mogł zalimitować one.

Y ta odpowiada się tylko dla ułunienia impressyi w zadawaney Zabłockiemu prokuracyi, gdyż y to złości Dekretu Trybunalskiego w naymnieyszym punkcie nieprobuje,

A sam

A sam Dekret Grodzki limitę zapisuiący Kardynalne przyczyny w sobie obeymuje czemu zieżdzał, y dla czego zalimitował.
Ale że nie przeciw sprawie ich, to żadnym dowodem tego nie wsparli czytać Limitę.
Daley się znoszą niewierne opinie do Zabłockiego y Kostrowickiego przemyślnie przystosowane, iż w nieprzytomności JW. Marszałka Aktorat przywołali sami będąc opiekunami Dekret z prokurowli, więc według Konst: 1726. Roku ruinie podległy.
Jakaż krzywda naywyższey Juryzdykcyi Trybunałowi na tak słabych obiekcyach zafundowana a to mylnych.
Ze nie Wice Marszałek przywoływał sprawę, lecz sam JW. Marszałek losem Dekret świadczy, a gdyby i tak było to nieznosi bycia Dekretu bo cały Trybunał sądził.
Mówi z wexą że dway Dekret z prokurowali, a ci jako nie w komplecie nieskładali formalnego Sądu.
A Dekret iest swiadkiem iż kilkunastu Sądziło y ci zacząwszy od JW. Marszałka wszyscy podpisali się. *Legantur podpisy Sędziow.*
Więc tenże sam iaki y z was wielcy Sędziowie złożony Trybunał sądził, ex inde moc Dekretu nieprzemienna.
Daley zuchwale znosi Dekret iż przeto on zły że Kostrowicki y Zabłocki będąc opiekunami Sądzili sprawę a takie Dekreta według Konst: 1726. Ru nikczemności podlegaią.
Byłaby Konst. Dobra gdyby do natury Dekretu miała się stosownie lecz że ona iest daleka y ustronna przeto nieregularnie zażyta.
Bowiem ani Zabłocki ani Kostrowicki niebyli Hurynowicza opiekunami lecz Hurynowiczowey.
Hurynowiczowi w sprawie do Dekretu Trybunalskiego nie iest, a oni w Sprawie obcey niebyli opiekunami, lecz na powszechne spraw rodzaje powszechnemi Sędziami, gdyż z nią ani żałoby ani Kontrowersyi, ani Aktoratu niebyło.
A tym wyraźniey niebyło sprawy opiekę Jey zaymuiącą kiedy dozwoloney z Konst. 1726. y 1764. Ru obmowy przeciwko onym nie podawali.
Więc znali ich za sprawiedliwych Sędziow a przez nich z formowane wyroki za mocne.
Cóż więcey iż Trybunał niemógł circa determinationem fori skasować Dekretow.
Owoż Reguły-dawca Kryminalista Trybunałowi, iak ma sądzić.
Z osobliwszą dotkliwością znaiącym Podległość Prawa na takie (ba nie spuszczenia z Sądowey Izby warte) Kryminalisty y poręcznikow iego odpowiadać zarzuty.
Dosyć iest na mocy Konst: 1726. Ru Coequatii jurium tudzież 1764. Roku y dalszych a to nie wyliczonych zafundować się bespiecznie iż Dekreta Trybunalskie iak są niewzruszone.
Tak żadney ruinie niepodlegaiąc mocnie y gruntownie konwikcye Kapturowe pokassował.
A zatym niemasz przewodu prawa Kapturowych a kryminał wyraźnie na obiekcye wystawiony.
Przeto groza mówić o Dekretach Trybunalskich, a ile przed Trybunałem gdyż to iest prożno, y aby było wysłuchanym cale niewierzyć.
Y tak gdy Tryb: iuż raz pokassował konwikcye Kapturowe y Dekret pod Rokiem 1763. Akcessoryalny Trblski, vigore Konst: 1764. R. Convocationis y do pierwszego Sprawę przywrócił, przed tymi Dekretami stawi, a odesłał na principalną rozprawę, in causa criminis do Grodu Oszmian: tedy tamten

tem

ten proceder ustał być Procederem, a Grod winien był przez uprzedzaiące skrutynia konkludować sprawę Kryminalną.

A tu o iego obeyściu pokrótce y o rzetelnym a prawdziwym iego składzie momentalnie.

Jednak nie przeto iżby iako teraz kognicyą czyniło, lecz gdyby niewiernie a impressyami naładowane iego tłumaczenie zniosło.

Oto gdy owa Sprawa Kryminalna, y uprzedzaiące Dekret anni 1763. Ru skassowany, między Tubielewiczami a Hurynowiczami akcye.

Za Dekretem Trybunalskim 1765. Ru zapadłym przyszła przed Urząd Grodzki.

On iako w rzeczy o Kryminał y różne wiolencye za decydował Dekretem 1765. xbra 5. dnia Inkwizycyą i weryfikacyą, ku wyexpediowaniu których za zgodnym przez obie strony obraniem y akceptowanym oznaczył Urzędnika W. Zabłockiego, na ów czas Sędziego Grodz: *Czytać Dekret.*

Z czego się w tym momencie wywiązuje złą opinią w rzeczy niebyłey, wniesioną iż iakoby był Skirmont zapisany a potym wymazany, przez Zabłockiego.

Więc ta wexa włożona a z potrzeby impresyi uformowana, niestanowi żadney pewności bo bezdowodna.

A że za złą y nieprawdziwą poczytana to wyrok Grodzki Oszmiański, y Urzędowa wiara Sądu, iż obostronnie jednego Zabłockiego podali poświadcza.

Y gdy W. Zabłocki w terminie za obwieszczeniem przypadłym do expedycyi, Aktow nie ziechał.

Hurynowicz że był posłusznym wyrokom Grodzkim Oszmian: y naydowałią na mieyscu maiąceysię expedyować inkwizycyi w Giedunach że dla przyczyn ignotum Jakub Zabłocki nie ziechał, to testimonium pod R. 1766. 7bra 22. Dnia te pewność oznacza.

A tak gdy się zapozwały obie strony o satysfakcyą Dekretowi w wyprowadzeniu inkwizycyi.

Urząd całym kompletem w piąciu zasiadaiący za potrzebowaniem przez JPP. Tubielewiczow drugiego Urzędnika Skirmonta naznaczył,

Na których Tubielewiczowie zupełnie przestaiąc y o nieskażonym ich sumnieniu wiedząc, żadnego na ten czas, w usunieniu onych nieczynili kroku.

Y nieformowali takich objektow iż Zabłocki y Skirmont sami się naznaczyli gdyż znali y widzieli iż Sąd całym kompletem wielość Konstytucyą 1764. Ru wyznaczaiącą obeymuiącym siedział y przeto mógł e medio sui zapisać Urzędnikow.

Czemu się nieprzeciwiąc Tubielewiczowie skutkow inkwizycyi wyglądali, gdyż sami z swojego Aktoratu powtórnie satysfakcyą pierwszemu Dekretowi zyskali.

A tu się o wartości inkwizycyi mówić ma.

Jednak nieprzeto iżby się odpowiadała próżnym zarzutom na zniewagę oney podanym y dla uzyskania około iey dobroci, pewności. Bowiem iey wierną y sprawiedliwą sytuacyą Dekret Trybunalski pod Rokiem 1769 ulegalizował (oczym poniżey)

Lecz przeto iżby się wystawiła postać zuchwałości Tubielewicza Kryminalisty, iż on w każdey objekcyi probuiąc potrzebę powtórney inkwizycyi zawsze się spotyka z Dekretami Trybunalskiemi, y zawsze opiera ich mocy.

Bowiem iednym iest co mówić o zniewagę inkwizycyi, to lżyć, y Dekreta oczewiste Trbskie gdyż nieporuszenie inkwizycyi, zmienił a naturę w moc Dekretu.

A zatym

A zatym acz na przemyślne akcessorium dosyć byłoby okazania iednego Dekretu którym inkwizycya tak mocnie utrzymana, iak on sam Kardynalnemi Prawami umocniony y utwierdzony.

Jednakby w sentymentach każdego Sędziego naymnieyszą okoliczność niezastanawiała y nie zaspokojonym czyniła (acz rozumieć trudno iżby, na pewność Dekretow Trybunalskich. Jakie się oboiętności formowały) w przodo Dobroci teyże inkwizycyi iż się ona złożyła prawnie y sprawiedliwie probować się będzie.

O fundamentach iey wagi, a na nieprożność powtórzenia.

Wiedzieć trzeba iż akcya Kryminału nad Benedyktem Hurynowiczem y Rudzkim dopełnionego przez Macieja Tubielewicza, złożyła tylko wspolnikow y pomocnikow, strony iegoż do zabóystwa uspsobionych co przeświadczyły pod Rokiem 1765. Junii 9. Dnia obdukcye y Manifest.

Z strony zaś Benedykta Hurynowicza chroniącego życie swoje niebyło nikogo przez Rudzkiego także na mieyscu przez Tubielewicza ubitego y Pietkiewicza śmiertelnie zaciętego.

A to dla przyczyny że świadczący wspólnikami niebyli (oczym poniżey)

Dwa manifesta pod Rokiem 1765. Januarij 9. dnia świadczą iż kryminał przez Macieja Tubielewicza dopełniony, nie daleko zaraz karczmy Giedunskiey na pasiece Jagiełow stał się, y to sami Tubilewiczowie, w manifeście Ru 1769. Marca 16. wyznali.

A to się wyraża na zaspokojenie impressyinego wniosku, iż mieysce akcyi ani in fundo Kondraciszek, ani pod Kondraciszkami, lecz niedaleko od Giedun.

Więc expedycya inkwizycyi była mieyscem w karczmie Giedunskiey, a obrządek iey iest nienaganny, lecz solenny bo prawami idq; art. 63. y 65. R. 11. iest utwierdzony.

A zatym ta słaba obiekcya do wzruszenia inkwizycyi a do uzyskania drugiey, nie iest żadną.

Dalsza dobroć inkwizycyi przez obie strony ukonsyderowana, a teraz przez nich przeciwko własnemu obeyściu naganiana.

Mówią iż Koczanowie Jagiełło Wilkaniec y Bołtuć, pro complicitate y za osobiste wystepki konwinkowani świadczącemi byli czasu inkwizycyi a w tym złość y nieważność teyże inkwizycyi być mienili *Czytać ich Kontrawersyą.*

Że za osobistość akcyi konwinkowani byli to nie składa wspolnictwa w sprawie kryminału, a przeto ich wyzwala od niemożnosci świadectwa w sprawie obcey y szczegulney w pozbawieniu z życia Hurynowicza stałey.

Że zaś razem jakoby mieli być pro complicitate zaskarżeni kryminału to ani Hurynowicz zatraconey krwi Brata poiskujący, onych niepozywał y z niemi Dekretu inkwizycyinego niema, ani Tubielewiczowie w odwodzie kryminału z nimi Dekret inkwizycyiny zyskali.

Więc oni oddzielni od sprawy jak ją niesktadali ani z niey ewinkowali się; tak zdolni byli według sumnienia y wiadomości świadczyć.

Były w prawdzie y z nimi Dekreta inkwizycyą wyznaczające o osobiste akcye jak sami wyrażają, lecz onych obustronnie odstąpili, kiedy onie y w ich Urzędowi, na to zjeżdżającemu nieżalili się y przez wzajemne świadectwa Konstyt: 1726. Ru przepisane widzieć niedali.

Wszczegulney zaś sprawie kryminału w dowod przez Hurynowicza, a w odwod przez Tubielewicza inkwizycya popieraney.

Gdy byli jako uchronni świadczącymi sam znał Tubielewicz, że w ich sprawę oisz Szlachta niew siękają.

Kiedy onych bez przeczki akceptował interrogatoriorum punkta podawał

tychże świadkow naymnieyszym podobieństwem, a do teraźnieyszego ich wniosku potrzebnym nie zaprzeczył.

Więc wyznał ich dalekiemi od sprawy y niewspolnikami w sprawie.

Swiadkow podpisali onych zaprzysięgli obustronnie ich stawili Inkwizycyą ad effectum przywiedli.

Więc uroczysta inkwizycya żadney wykoncypowaney objekcyi w sobie nie zawierająca, toć ona nader dobrze

Lecz coż wnieśli, iż impugnowali świadkow, lecz Urzędowa wiara iż się na onych zgodzili poświadcza.

Toć czy powieściom impressiami naładowanymi dać wiarę czy Urzędowi, a Art: 1 R. 7 Urzędowi wierzyć dysponuie,

Więc gdy takie solenności w inkwizycyi przeto rzeczywista iest Prawda iż ona iest mocna y niewzruszona a skutki iey w Dekrecie Grodz: szmian: zamkniente, są nazbyt ważne.

Cóż daley iakie sprężyny do zniesienia Dekretu Trlgo ów Tubielewicz nastawuie, mówi iż Kazimierz Hurynowicz za przegrozki był obligowany do inkwizycyi, aprzeciesz nieprzyięto.

A czyż wyniosł po niego Cytacye, czy stawił przeciw iemu swiadkow, nic? przemilczał uproiektowaną pretensyą gdyż z nim sprawy niemiał.

A zatym niemożna Urząd winić y formować ztąd defektow inkwizycyi, przeto ona iest ważna y dobra.

Probuią ieszcze daley złość inkwizycyi a wszystko na słabych fundamentach budowano, iż iakoby Tubielewiczowie Szlachtę y ludzi do inkwizycy stawili a Zabłocki inkwizytor innych wyłączył, a w drugich akceptował, y inaczey nizli oni swiadczyli inkwizycyą składał.

Ze innych nieprzyioł nad to stawionych to Konst: 1726 titulo inkwizycye, która każe narówni mieć swiadki dosyć uczynił.

Zeby zaś co niewiernie nawet podanym miał inaczey rozumie iak swiadki mówili to żaden dowod tey prawdy niewyśledził, gdyż wrzeczy niebyłey barzo sposob przekonania iest trudny.

A przeto żaden się defekt z inkwizycyi nieokazuie.

Więc ani iey co do obrządku swoiego, ani Urzędowi co do sprawienia oney, złości y nikczemności zadać niemożna.

Pokładali manifesta na Urzędy na stronę pozanaszane o złą inkwizycyą pod R. 1766 Iulii 11 y 1766 D. w kilka tygodni dla sposobu żalenia się.

Lecz one niemogą tey inkwizycyi zakładać nieważności to Dekreta oczewiste Trskie poczytuiąc ich za nić, wyraznie te prawdę przyznały.

Więc inkwizycya iest Dobra inkwizycya bybyła zła naymnieyszym punktem nie przeswiadczona.

Y ieszcze nieprzekonawszy siebie Tubielewiczowie pokładali testimonia od Szlachty wydane iż nietak gą winą pokonywaią.

Jako Dekret z inkwizycyi onego przeswiadczył.

Te ich zbierane dla siebie y z siebie dowody, nie konwinkuią o złości inkwizyczi, a niteż o potrzebę uznania powturney perswaduią.

Gdyż Dekret Trski te wszystkie pokładane przez nich ku w skazaniu powtórney inkwizycyi w sparcia zniszczył y upodlił.

Ergo co się mówi o dobroci inkwizycyi to się wszytko y z siebie y w powadze Dekretu nieprzemiennym czyni.

Cóż się daley mówi ku przekonaniu legalizowany przez samych Tubielewiczow inkwizycyi kiedy oni w weryfikacyi puncto primo & 6to in omni do inkwizycyi referowalisię *widzieć weryfikacyą*

Więc dobroć iey bez deffektu wyznawali.

Wy-

Wykazawszy niewzruszoną inkwizycyi sytuacyą zbliża się wiadomość iż gdy ona z szczegulności swojey będąc mocną a skonsyderowaną przez Dekret Trybunalski została.

Przeto zmieniwszy przezeń naturę, tym więcey wagi y ważności sobie przyniosła im Dekret Trybunalski nie wzruszoną ją bydź oznaczył.

Teraz pokrotce o ultymarnym sądu Grodz. Oszm. wyroku.

1mo Gdy stawali Tubielewiczowie o powtórną Inkwizycyą y weryfikacyą Urząd z przyczyn powyżey wyrażonych oną uchylił.

2do W okoliczności popełnionego kryminału decyduiąc iurament Tadeuszowi Hurynowiczowi na punktach w Dekrecie wyrażonych vigore inkwizycyi Macieja Tubielewicza in pœnam colli to jest ścięciem przez Mistrza sądził.

Pomocnikom zaś to jest Kazimierzowi Wierzbickiemu, Jozefowi Tubielewiczowi y dalszym Rok y sześć niedziel wieży nakazał,

Janowi zas Adamowiczowi Skarbnikowi Lidzkiemu za dodanie ludzi do Kryminału za użyczenie strzelb, prochu, y za rezolwowanie Szlachty do zabicia Benedykta Hurynowicza pułroka wieży in fundo wskazał.

A tu ad causam facti cały skład Dekretu Grodzk. Oszm. wyjaśnił się.

Tandem gdy sprawa przyszła via appellationis przed Trybunał Tubielewiczowie ztemi samemi dowodami y z tak nadzianemi impressyami stawali, o powtórną w Trbnle naganiając pierwszą inkwizycyą utrzymując konwikcye tak jak teraz Kapturowe, prosząc tak jak y dopioro kassaty Dekretu Trybunalskiego pod Rokiem 1765.

Trybunał za złączonymi aktoratami & ex fertis partium controversiis ostateczną (a to dzisieyszą sprawę konkludującą uczynił rezolucyą.

To jest te wszystkie ich dowody niewiernymi uczyniwszy proźbę o powtórną inkwizycyą uchylił, a proceder in principali za tosz expediowaną przez Urząd Grodzki Oszmiański naznaczył. *Te położywszy przyczyny:*

1mo Ex consideratione zgodzenia się Tubielewiczow na świadków ex parte Hurynowiczow podanych.

2do Ze Tubielewiczowie Regestr tychże świadków podpisali.

3tio Ze w weryfikacyi post actum inquisitionis expedyowaney do teyże Inkwizycyi referowali się y oną ipso facto akceptowali, a zatym żadnego effectu expedyowanym aktom niedowiedli.

Owoż z jego nakazu Dekretu Trybunalskiego już ustała kwestya powtórney Inkwizycyi y już Inkwizycya, ze nie jest odwołaną te ustawę oczewistego Dekretu te prawdę wyrekognoskowała.

Więc niema teraz już o nią w Trbnle sprawy, lecz ma wyraznie o Dekret Trybunalski.

Dekret zaś że nie odprzemiany lecz satysfakcyi swojey dependuje według Konstyt: 1726. 1764. y dalszych poniższych praw.

Toć y pewności Inkwizycyi w skutkach Dekreta znaydą się y że ona bydź niemoże powtórzoną to tenże Dekret zagrodę czyni.

A tu o nieprzemienney mocy y ważności tegoż Dekretu pod Rokiem 1769. zapadłego ze wszystkim konkludującego kwestyą o powtórną inkwizycyą, a rekognoskującego ją w uchyleniu domagającey się za dobrą, zastanowić się trzeba.

Nietakiey jeszcze dobroci inkwizycyi przekonać się jest obrządek tego Dekretu y skład jego jak Tubielewicz pogardę czyniący prawu ku zatraceniu onegoż bytności, przemyślnie interpretował.

Iż jakoby Kazimierz, Hurynowicz na ow czas Sędzia Trybunalski sam będąc

dąc w ſprawie ſam zniewoliwſzy Tubielewiczow do procederu nietylko że ſam Dekret ſkładał pomimo Konſtyt: 1726. Ru titulo o Sędziach Trybunalſkich y Konſt:1670. volumine 5to folio 64. lecz jeſzcze z prokuracyi ſwojey wyjednał Dekret powtórną inkwizycyą decydujący, y przeto jako ſtante charactere niemoc utrzymania ſię tegoż Dekretu probował.

Owoż jaki zawod bez rzeczy wynaydziony, a bez weyrzenia na wnętrzne ſkłady Dekretu powierzchownie dla záſtanowienia ſądu podany.

Im wieycey prześledza ſię o nierzetelnosci ſwojey, tym prędzey daje znać o ſobie, iz uſiłowania próżne nie znioſą wiary Dekretu, a fundamenta jego nie ſą przewodnikami do użyczenia powtórney inkwizycyi.

Wiedzieć potrzeba, iż Tubielewicz niemiał inney ſprawy z Kazimierzem Hurynowiczem. jak tylko o wexę w żałobie do Dekretu Grodzkiego Oſzmiańſk: fol. 78. inſerowaney, która legatur.

A przeciwnie Kazimierz Hurynowicz nic niemiał w dowodzie przeciwko Tubielewiczom jak tylko proſił ſiebie wyzwolenia od niewinney prozekucyi, *legatur jego kontrowerſya fol. 161.*

Naco Dekret Grodzki Oſzmiańſki czyniąc rezolucyą.

Sprawę uczynkową oſtatecznie między Tubielewiczami Hurynowiczem y Adamowiczem według pierwſzey wiadomości ſkonkludowawſzy.

Kazimierza Hurynowicza do napaſtney prozekucyi y dalſzych uwolnił. *vide Dekret fol.* 243.

A od wolności Kazimierza Hurynowicz a Tubielewiczowie nie appellowali, *vide appellacyą fol* 250.

Więc na ſkutkach Dekretu Grodz. Oſzmian. ſkończyli ſprawę.

A zatym po mimo Konſt: 1764. już ją w Trybunale z Kazimierzem Hurynowiczem mieć niemogli, gdyż one Dekreta nie appellowane tak ſą mocne jak Trybunalſkie.

Ergo nulla objectio przeciwko formalnemu ſprawieniu Dekretu Trybunalſkiego uchylającego powtórną inkwizycyą.

Więc dobrze ulegalizowana inkwizycya, a jey teraz przez znieſienie pierwſzey powtórzyć niemożna.

Gdyż on niebył w ſprawie, a dla wyrodzenia jakiey ſuſpicyi nawet niebył Sędzią na ſprawę.

A zatym Konſtyt. 1670. volumine 5to folio 64. y Konſt: 1726. titulo o Sędziach Trybunalſkich na znieſienie Dekretu użyte, tym barziey go umacniają, im nadciąganie do natury Dekretu nieprzyzwoicie przyſtoſowane:

A tym więcey zniewaga inkwizycyi próżna, im zpod Dekretu ze wſzyſtkich przymiotow doſkonałego chcą powtórzenia oney.

Więc dobra inkwizycya bo moc jey tym Dekretem oczewiſtym Trybunalſkim urekognoſkowana.

Cóż oni więcey w oparciu Dekretu Trybunalſkiego mòwią iż podawali przeciw Hurynowiczowi obmowę, a ona nie rezolwowana zoſtała przez Trybunał.

Mòwić tak jeſt to uymować wiarę Trybunałowi. a razem grzeſzyć przeciwko jego zawſze wiernemu ſprawowaniu ſię.

Choć to wnieśli dla pomnożenia mniemaney uciążliwości y dla wyperſwadowania powtórzenia inkwizycyi.

Ze zaś Trybunał świadczy iż niedali obmowy ktôremu jeſt wiara y zpowagi y z udyſponowania Art. 1. z Rozdz. 7. bliżſza.

Toć ſami Tubielewiczowie znali iż Kazimierz Hurynywicz ni też był powodową ani odwodową ſtroną, ani też wſpolnikiem Sprawy ich ſzczegulney Kryminalney.

A zatym ſprawunek tego Dekretu jeſt dobry: a iſtota wnim zawarta uchylająca powtòrną Inkwizycyą jeſt nader fundamentalna.

Ergo

Ergo Dobra i nie przemienna Inkwizycya.
Cóż dalsze zawnioski a zawsze prawdzie sprzeciwiaiącesię.
Mówią iż Kazimierz Hurynowicz stante Charactere będąc napokoiach u Xżcia Radziwiłły Wojewody Miń: podowczas Marszałka prywatnie wziowszy Inkwizycyą Kapturową. publicznie w przytomności nie mało zebranych ludzi nakominek wrzucił i oną spalił.
A za tym twierdzili bydź Inkwizycyą potrzebną.
Owoż im więcey ku zniewadze Dekretow Trblskich nadciągają impresyi, tym mocniey powagę ich reprezentuią.
A te przez wyobrażenie nie prawdziwego przeciwko onym tłomaczenia się,
Nie palił Kazimierz Hurynowicz według wniosku Tubielewiczow, ani prywatnie, ani publicznie, gdyż nadto i oto żadnych świadectw i dowodow nie masz.
A że Trbł oną zatracił jako po Dekrecie Trblskim iąż kassuiącym ostatecznie, to przez Zakwitowanie Kancellaryą ktòra wszelakich Inkwizycyi strzec powinna tę prawdę przyświadczył.
Więc Dekret bez zawady a skutki w nim obeymuiące w uchyleniu powtòrney Inkwizycyi gdy są ważne.
Ergo Inkwizycya nie przemienna a powtòrna dari nie może.
Cóż wostatku obrządek tego Dekretu uwielbia, a w nim ważność Inkwizycyi zamyka.
O to ofiara Juramentu przez Kazimierza Hurynowicza w rękoymią Solenności Dekretu, a wzniesieniem Opinii nie prawdziwych pod życiem jego na Kadencyi Wileń: podawana: Iż sprawy nie forsował na oney nie był & legantur Punkta własną iego Ręką pisane.
Owoż co wyjaśnia obeyście Dekretu mocno trwałego, a co razem upoważnia bez defektu doskonałość Inkwizycyi.
Ergo ona, tak wielką twierdzą Dekretow Trblskich przyodziana zmianie nie podlega, lecz do pryncypalnego rozsądku do kładnym staie się bydź przewodnikiem.
Cóż daley a to coraz mocniey usprawiedliwia konsyderacyą inkwizycyi, y defekta iey zadane niby przez Urząd dopełnione znosi.
Oto Dekret oczewisty Trybunalski, pod R. 1769. Marca 11. dnia; a to w porządku trzeci między Hurynowiczem a wspólnikiem Adamowiczem zaszły.
Ktòry Dekret upoważniaiąc inkwizycyą przez Urzędnikow Grodz. Oszmiań. expediowaną według oney w tym sposobie wyroki złożył, y Dekret Grodzki Oszmiań: za aprobował.
A to z Kardynalnych przyczyn z teyże inkwizycyi wydobytych.
1mo. Ponieważ to z inkwizycyi & ex pluralitate świadectw, w oneyże wyrażonych, niemniey z examinow tak produkowanych, iakoteż w inkwizycyi obsigilowanych dowodnie przeświadcza się: iż Adamowicz był wspolnikiem Kryminału.
2do. Y ponieważ zeszły Benedykt Hurynowicz, spomocy w dodawaniu ludzi między karczmą Giedunską a Gieranonami umyślnie goniony razem z Ruckim zabity został.
3tio, Y ponieważ Dekret Grodzki na puł roka wieży in fundo należycie sądził.
Zaczym Trybunał on aprobowawszy też puł roka wieży na Adamowiczu wskazał. *Czytać Dekret.*
Więc gdy się do inkwizycyi odwoływał y według wierney iey sytuacyi, złożył wyroki.

 Toć

Toć ona za dobrą wyznana Dekretem naturę swą weń zamieniła, y stała się być niewzruszoną.
Ergo inkwizycya dobra powtórzenia niepotrzebuiąca.
A iak ona dobra, y żadnemu defektowi niepodległa, to daley Dekret znać daje.
Kiedy wyrażaiąc większą złość postępku, jak kary Dekretem Grodzkim Oszmiań: przeznaczoney za nieprzyzwoicie uroszczoną appellacyą sześcią niedzielami wieży cywilney Adamowicza ukarał, i 600. złł. Poll. expensu dla Hurynowicza przysądził *Legatur Dekret.*
Więc się coraz umacnia inkwizycya, kiedy się Dekreta oczewiste Trybunalskie z niey formuią a ona kiedy w powagę onych wchodzi.
Cóż ieszcze na ostateczne przekonanie dobroć inkwizycyi stanowi, i od defektow ią niby przez Urząd dopełnionych oczyszcza.
A to tenże sam Dekret kiedy mimo wymawiania się Adamowicza, iż nie przez iego pomówne po Urząd adcytacye, lecz studio Tubielewiczow wynaszane były y pomimo w tym zabrania się do juramentu na onym 6. niedziel wieży Cywilney y 200. złł. expensu z instancyi Urzędnikow Grodz. Oszmiań. sądził. *Cytuję iego.*
Więc wyzwalaiąc Urzdnikow od wexy, zdioł razem opinią defektowey inkwizycyi bo przez nich expedyowaney.
Ergo zarzuty Defekta inkwizycyi ustaią, a powod do powtórzenia iey gaśnie
Przeto ona iedna iak przewodniczyła do stanowienia Dekretow oczewistych Trybunalskich y instrumentem onych składu była, tak y teraz ona iedna nastempne wyroki formować, onaż, pryncypalność y koniec sprawy zawiązywać ma.
A to ieszcze raz na walor teyże inkwizycyi obeyrzeć się co jey przez Tubielewicza y Adamowicza przyganiało, oto Testimonium Jenerała Mixiewicza przeciw inkwizycyi świadczące z którym y teraz stawali.
Alić one że contra testimonia w inkwizycyi expressa malitiose wydane Trybunał skassował, *Czytać Dekret.*
Więc uprzątnął wszystkie zawady irrytuiące inkwizycyą.
A zatym inkwizycya iak iest dobra y zmienności niepodległa, tak zawsze być ma rozświecaiącą Sąd ku ostatecznemu dzisieyszey sprawy z konkludowaniu.
Bowiem ona iedna y w iedney Sprawie gdy przez pierwszy Dekret autoryzowaną została, drugim przez ważność pierwszego upośledzoną być niemoże.
Lecz y ta zuchwałość niepróżnuje, a instynkt ducha na pogarde Praw sarkaiący niema tamy.
Mówią iż ten Dekret oczewisty między Hurynowiczem a Staniewiczem zaszły, iest przeto kondyktowy, iż Hurynowicz deklaruiąc odstąpić wieży to niedopełnił, oco manifestowali się.
Y to biorą za dowod kondyktu: powtóre z Listu Xcia Wwdy Miń: do Kazimierza Hurynowicza pisanego na równy dowod stawią.
Lecz się te oba znoszą: co do Listu iż ten do nie Aktora sprawy pisany, niemógł wziąć skutkow w obligacyach, lecz tylko był przodkuiącym perswazyą.
Na którym, mógł Kazmierz y ujednywać Hurynowicza o zwolnienie kary Dekretem Trblskim Adamowiczowi naznaczoney, lecz że on tego nie wysłuchał to dwa manifesta pod Rokiem 1769. Marca 31. Maja 6. y pilność Marca 15. dnia tę prawdę poswiadczaią, a manifest Adamowicza niepociągnął go do kąpasyi, lecz do nie odstąpienia rygoru Dekretu y tak Adamowicz nie spełniwszy satysfakcyi a nie będąc oto kwietowanym z tym się rostał światem. Więc

Więc nie zmówność Dekretu wyraźnie się okazuje a Konst. 1764, R. nie do przypadku sprawy zaalegowana, nie znosi Dekretu.

A zatym Dekret co do sollenności swojey iak iest niewzruszenie mocny tak inkwizycya skład jego obejmuiąca iest nader dobra, y w powadze swoiey powtòrzenia niepotrzebuiąca.

Coż ieszcze mówią iż Konst: 1588 Roku Determinuje, gdy stanie paritas bliższość przy odwodowey stronie być ma, lecz to w samey in principali sprawie nie zaś in Akcessorio.

A zatym nic ta Konst: nie ubliża Dekretom Trybunalskim powagi.

A tak z tych przekonań o wartości ich niemoże być udecydowana powtórna inkwizycya boby Sąd zniosł Dekret oczewisty Grodzki Oszmiań: in Akcessorio y w nim zatraciłby bytność Dekretu Trybunalskiego iegoż aprobuiącego.

Niemoże być decydowana powtórna inkwizycya gdyż w tym kroju zniszczyłby się Dekret drugi uchylaiący powtórną inkwizycyą, y trzeci Kassuiący Konwikcye Kapturowe a tym samym ożywiaiąc one uczyniłby się Dekret uwalniaiący per totum od Kryminału.

A zatym gdy na przeszkodzie Dekreta oczewiste Trbskie stoią Inkwizycyą za Dobro autoryzuiącą.

Przeto Hurynowicz przy mocach ich opieraiąc się żąda według Kon: 1578. 1726. y 1764. nakazania satysfakcyi a w iey udefiniowania sprawy przez nakaz In principali Procederu za toż samo inkwizycyą.

Co do Rehabicyi niewolney tak pokrótce, iak ona z siebie nie stanowi y w bezskuteczności zostanie się.

Wiadome są ustawy Prawodawcze iż ultymarność konwikcyi ostateczny vigore Konst. 1726. y 1764. od pierwszego Dekretu Kontumacyalnego po apellacyi zakłada.

Aże Tubielewiczowie po apellacyi kilkakroć dali się kondemnować acz to będzie w sprawie z czego ich zaieło za tradycami Urzędowemi Dobra, z pod których teraz in Akcessorio sine cognitione sprawy depossydować niemożno, przeto uchilenia tych prozb domagasię.

Do potrzeby statuicyi Macieja Tubielewicza.

Gdyż tak prawa Artykułu 67. z Rod: 11. y Konstyt. 1581. titulo Trybunał W. X. Lit. Aktorowi kryminaliśie stanąć a poręcznikow stawić disponunt.

A to z przyczyny iż za uchyloną inkwizycyą może zemknąć y z poręcznikami, a w następnym Trbnle y znow o inkwizycyą tentować.

A przeto nie jest bespieczno by wyroki na próżno się niesktadali.

Bowiem u jego jest to już wyzwyczajonym nigdy nieznać podległości Dekretom, gdyż dobrze już o tym świadczą Dekreta tak Grodzkie 1766. Xbra 12. dn. jako też Trybunał Marca 9. dnia, które legantur.

A przeto statuicya in instanti decydować się ma.

Roku 1793. Msca Aprila 13 Dnia Wykonałem Przysięgę na Wierność ~~Imperato~~ Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jeymości Całey Rossyi.

Ex Libris Jozepha Woronicz
Praefecti Pontium Palatin. [illegible]

Содержатель Книги
Мостовничїй Минской
Осип Криштофович
Соронецъ

Rem Forgó K.A.